

„Schabowy czy świerszczowy?” Grzegorz Braun w Skierniewicach

data aktualizacji: 2025.03.21 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Kandydat na prezydenta RP zgromadził w Skierniewicach (21.03) wielu zwolenników. Ostrzegął przed rzekomymi zagrożeniami ze strony UE, Ukrainy i zmian w przemyśle spożywczym.

Wybory prezydenckie odbędą się 18 maja 2025 roku. Zgodnie z kalendarzem wyborczym, termin na zawiadomienie PKW o utworzeniu komitetów wyborczych mija 24 marca. Zgłoszenia kandydatów będą przyjmowane do 4 kwietnia 2025 roku.

W wyborach prezydenta RP w 2015 r. w Skierniewicach w pierwszej turze na Brauna głosowały 224 osoby.

W piątkowe późne popołudnie Grzegorz Braun, kandydat na prezydenta RP, przybył do Skierniewic w ramach swojej kampanii wyborczej. Spotkanie, które odbyło się w wynajętej przy ul. Sobieskiego sali konferencyjnej, przyciągnęło tłumy sympatyków polityka.

Braun, znany ze swojego bezkompromisowego stylu i radykalnych poglądów, nie zawiódł oczekiwań zgromadzonych. Już na wstępie swojego wystąpienia zaatakował obecny rząd oraz Unię Europejską, którą konsekwentnie określa mianem "eurokołchozu".

„Mają was, szanowni państwo, za idiotów. Sądzą, że nic nie pamiętacie” - mówił, nawiązując do polityki poprzednich rządów w czasie pandemii COVID-19.

Kandydat na prezydenta przedstawił się jako jedyny polityk, który konsekwentnie sprzeciwia się dominującym trendom w polityce międzynarodowej.

Jestem jedynym z kandydatów wstających do tych wyborów, który w tych wszystkich sprawach ma mocną, czystą kartę. Ja nie propagowałem wiary w globalne ocieplenie. Nie propagowałem wiary i przymusu pandemicznego. Nie podzegałem do wojny. Jeśli już, to podzegałem do pokoju”.

Szczególnie gorąco przyjęto wypowiedzi Brauna dotyczące stosunków polsko-ukraińskich.

[[[2493]]]

Braun kategorycznie sprzeciwił się angażowaniu Polski w konflikt na Ukrainie:

„Nie poślę Polaków na wojnę ukraińską. Dlatego, że Wojsko Polskie jest nam potrzebne w granicach Rzeczypospolitej” — mówił. Polityk argumentował, że Polska została de facto rozbrojona, przekazując znaczną część swojego sprzętu wojskowego Ukrainie.

To wojsko nie może teraz pójść na żadną wojnę, gdyż fizycznie nie jest do tego zdolne. I wytłumaczę dlaczego. Kto stracił najwięcej czołgów na wojnie ukraińskiej? Rosja, Ukraina? Nie, Polska straciła najwięcej czołgów. Polska została rozbrojona”.

— przekonywał Braun, krytykując decyzje poprzednich rządów.

Kandydat na prezydenta nie szczędził również krytyki pod adresem Unii Europejskiej i jej polityki:

„Gospodarka polska jest przytłoczona ciężarem podatków i biurokracją eurokołchozu i polski przedsiębiorca jest w sytuacji, w której nie może w ogóle nawiązać jakiegokolwiek walki konkurencyjnej, na jakimkolwiek rynku” — stwierdził Braun.

Polityk zapowiedział również zdecydowany sprzeciw wobec polityki migracyjnej UE.

Prezydent to naczelny zwierzchnik sił zbrojnych i nie dopuści do wysłania Wojska Polskiego na nie naszą wojnę, nie dopuści, mówię w trzeciej osobie, ale siebie przecież mam na myśli, do uznania, do przyjęcia i wykonania paktu migracyjnego, odrzuca żydowskie roszczenia”.

Wystąpienie Brauna, jak zwykle, nie obyło się bez kontrowersyjnych stwierdzeń.

„Nie chcę, żeby zbrojeńcy moje dzieci uczyli tolerancji w szkole. Nie chcę, żeby lekarze z Piekła Rodem mogli z moimi dziećmi zrobić, co im się podoba pod pretekstem, prawda, jakichś ważnych dla zdrowia publicznego procedur” — mówił Braun.

Kandydat na prezydenta RP konsekwentnie postuluje opuszczenie Unii Europejskiej, argumentując, że jest to „szkodliwa, wroga, niebezpieczna” organizacja, z której Polska powinna się wycofać. W jego retoryce UE jawi się jako kontynuacja totalitarnych projektów historycznych.

"Mowa tronowa pani von der Leyen to manifest nowego totalitaryzmu [...] zielony ład, pakt

migracyjny, super państwo eurokołchoz to prawdziwy akt wypowiedzenia wojny narodom Europy w tym wolnym Polakom" — przekonuje.

Szczególnie ostrej krytyce poddał politykę klimatyczną UE, określając ją jako „klimatyczne wariactwa” i przedstawiając siebie jako obrońcę polskiej gospodarki przed tymi regulacjami.

[[[2492]]]

W wymiarze ustrojowym Braun postuluje wprowadzenie systemu prezydenckiego oraz decentralizację władzy. Jego wizja państwa opiera się na hasle "Kościół-Szkoła-Strzelnica-Mennica", co odzwierciedla priorytety: wartości religijne, edukację, bezpieczeństwo i niezależność gospodarczą.

W sferze edukacji proponuje wprowadzenie bonu edukacyjnego i likwidację Karty Nauczyciela. W kwestiach obyczajowych reprezentuje skrajnie konserwatywne stanowisko, otwarcie krytykując środowiska LGBT.

W retoryce Brauna świat dzieli się na „swoich” i „obcych”:

Kto za Polską a kto za eurokołchozem kto za Polską a kto za ukropem".

Braun konsekwentnie stosuje te same techniki retoryczne i powtarza te same metafory, co sprawia, że jego przekaz jest spójny i rozpoznawalny. Po drugie, jego radykalizm i bezkompromisowość trafiają do osób rozczarowanych głównym nurtem polityki.

Przypomnijmy, że najgłośniejszym kontrowersyjnym działaniem Brauna był incydent z grudnia 2023 roku, gdy użył gaśnicy do zgaszenia świec chanukowych w Sejmie podczas żydowskiego święta. Skutkiem tego było wykluczenie z obrad przez marszałka Hołownię, nałożenie maksymalnej kary finansowej oraz wszczęcie postępowania przez prokuraturę.

Co charakterystyczne, Braun nie tylko nie odciął się od tego incydentu, ale wręcz uczynił z niego element swojej kampanii - na spotkaniach wyborczych podpisuje przyniesione przez zwolenników gaśnice.

[[[2496]]]

Poglądy Brauna sytuują się daleko poza głównym nurtem polskiej polityki, nawet w porównaniu z innymi ugrupowaniami prawicowymi. Jego stanowisko w sprawie UE (postulat Polexitu) jest radykalniejsze niż stanowisko PiS, a nawet większości polityków Konfederacji. Podobnie jego stosunek do Ukrainy - podczas gdy główny nurt polityki popiera wsparcie dla tego kraju, Braun otwarcie mu się sprzeciwia.

[[[2486]]]

Braun jest świadomy swojej pozycji outsidera i wykorzystuje ją do budowania wizerunku polityka mówiącego „prawdę”, której inni nie mają odwagi wypowiedzieć: *„Jestem jedynym z kandydatów wstających do tych wyborów, który w tych wszystkich sprawach ma mocną, czystą kartę”.*

[[[2487]]]

Kandydatura Brauna w wyborach prezydenckich 2025 testuje granice akceptowalnego dyskursu politycznego, wprowadzając do niego radykalne idee i język.

Schabowy czy świerszczowy? Ja za schabowym się opowiadam, proszę państwa” - stwierdził Braun. „Bo czy już umiecie te nowe kody europejskie? E-1000, coś tam. Ile robaka w mące? A ile świerszcza w kotlecie?”

[[[2488]]]

Polityk powiązał kwestię dodawania owadów do żywności z szerszym kontekstem politycznym, sugerując, że jest to część większego planu zmian kulturowych i społecznych: „Przyszedeł moment ostatecznego rozwiązania kwestii polskiej”. Używając tego historycznie obciążonego sformułowania, Braun sugeruje, że zmiany w diecie są częścią szerszego ataku na polską tożsamość i tradycje.

[[[2489]]]

Podczas spotkania w Skierniewicach Grzegorz Braun nie stronił od kontrowersyjnych i antysemitkich wypowiedzi.

Komu się krzyż nie podoba, niech wie, że nie ma próżni w przyrodzie. I jak zdejmemy krzyż ze ściany, to się obudzimy w innym świecie, pod świecznikiem hamukowym, tak? Albo na dywaniku rozwiniętym przez imama, tak? Z doktryną dżihadu, która u nas zagości”.

Ponadto kandydat wspominał o „roszczeniach żydowskich”, które zamierza odrzucić.

Patrząc, na frekwencję podczas spotkania można sformułować tezę — Braun funkcjonuje jako swoisty „termometr” społecznych nastrojów — jego poparcie może wskazywać na poziom radykalizacji części elektoratu i skali niezadowolenia z głównego nurtu polityki. Z jednej strony, demokracja opiera się na swobodzie wypowiedzi i pluralizmie poglądów. Z drugiej strony, niektóre wypowiedzi Brauna - zwłaszcza te zawierające elementy mowy nienawiści lub wprowadzające w błąd w kwestiach zdrowia publicznego - mogą być postrzegane jako przekraczające granice odpowiedzialnego dyskursu demokratycznego.

Kandydatura Brauna w wyborach prezydenckich 2025 stanowi istotny element krajobrazu politycznego Polski, testujący granice dyskursu demokratycznego i ujawniający podziały na polskiej prawicy.

[[[2491]]]

[[[2494]]]

Grzegorz Braun to reżyser dokumentów, publicysta, wykładowca i lider partii Konfederacja Korony Polskiej, która wchodzi w skład ugrupowania Konfederacja Wolność i Niepodległość. **W 2024 roku został wybrany posłem do Parlamentu Europejskiego.**

Braun jest często określany jako polityk prorosyjski. W czerwcu 2022 **krytykował wsparcie dla Ukrainy**. W czerwcu 2023 roku, podczas konwencji programowej Konfederacji, stwierdził: „Stop ukrainizacji i banderyzacji polskiej racji stanu”. Jego wypowiedź była cytowana przez rosyjskie media propagandowe, takie jak RIA Novosti, które podkreślały, że spotkała się ona z aplauzem części polskiej publiczności.

Grzegorz Braun, kandydat na urząd Prezydenta RP w wyborach 2025 roku, pozostaje jedną z najbardziej kontrowersyjnych postaci polskiej sceny politycznej. Jego wypowiedzi, zarówno te publiczne, jak i parlamentarne, konsekwentnie wykraczają poza główny nurt politycznego

dyskursu, tworząc odrębny, specyficzny język komunikacji z wyborcami.

Jego droga polityczna wiodła od początkowych prób startów w wyborach (bezsukcesna próba kandydowania do Senatu w 2007 roku), przez kampanię prezydencką w 2015 roku (0,83 proc. głosów), aż po sukces w postaci mandatu poselskiego w 2019 roku z list Konfederacji.

Jego obecna kampania prezydencka rozpoczęła się w atmosferze konfliktu wewnątrz Konfederacji. Ogłaszając w styczniu 2025 roku zamiar kandydowania, Braun złamał wcześniejsze ustalenia partyjne, zgodnie z którymi oficjalnym kandydatem miał być Sławomir Mentzen. W konsekwencji został usunięty ze struktur Konfederacji.

Centralne miejsce w retoryce Brauna zajmuje krytyka Unii Europejskiej, konsekwentnie określanej jako "eurokołchoz". To określenie funkcjonuje jako kluczowy element języka politycznego kandydata, niosący silne konotacje z systemem komunistycznym:

„Żadnych złudzeń co do eurokołchozu żadnych złudzeń [...] Ja pamiętam jak za tamtej komuny niektórzy byli święcie przekonani, że związek sowiecki będzie wiecznie trwał i nie ma co wierzyć przeciwko ościeniowi i w ogóle jest niemożliwe sięgnięcie po niepodległość”.

Braun konsekwentnie postuluje opuszczenie Unii Europejskiej, argumentując, że jest to „szkodliwa, wroga, niebezpieczna” organizacja, z której Polska powinna się wycofać. W jego retoryce UE jawi się jako kontynuacja totalitarnych projektów historycznych:

„Mowa tronowa pani von der leyen to manifest nowego totalitaryzmu [...] zielony ład, pakt migracyjny, super państwo eurokołchoz to prawdziwy akt wypowiedzenia wojny narodom Europy w tym wolnym Polakom.”

Drugim filarem programu Brauna jest radykalna zmiana polityki wobec Ukrainy. W przeciwieństwie do stanowiska większości polskiej sceny politycznej Braun otwarcie sprzeciwia się dalszemu wsparciu dla tego kraju.

Braun stawia sobie za cel „Stop Ukrainizacji Polski” i wyraża sprzeciw wobec wysyłania polskich żołnierzy do pomocy Ukrainie, argumentując dramatycznie: *„Tam zrealizowałby się scenariusz +Powstanie Warszawskie 2.0 na wyjeździe, czyli utylizacja naszego najlepszego elementu patriotycznego na cudzej wojnie”.*

Braun konsekwentnie posługuje się narracją o „eksperymentach medycznych”, któremu poddano Polaków:

„Ponieważ na dodatek mają Was, Szanowni Państwo, za idiotów. Sądzą, że nic nie pamiętacie. No więc namawiam, proszę sięgnąć pamięcią, proszę przypomnieć sobie, to nie kosmici wylądowali w Warszawie i poddawali naród polski eksperymentom, dręczącym, medycznych. Ćwierć miliona ludzi zginęło z powodu zgonów nadmiarowych”— mówił w Skierniewicach.

Niezależnie od miejsca i okoliczności, Braun posługuje się tymi samymi określeniami, metaforami i argumentami. Jego krytyka UE, stanowisko wobec Ukrainy, poglądy na COVID-19 i wartości tradycyjne tworzą spójną wizję polityczną, choć radykalnie odmienną od głównego nurtu.

Ta spójność jest jednym z czynników jego skuteczności jako polityka. Jego zwolennicy wiedzą, czego mogą się po nim spodziewać i cenią jego bezkompromisowość.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44913-schabowy-czy-swierszczowy-grzegorz-braun-w-skierniewicach>